

Jan Draus

<https://orcid.org/0000-0001-5288-7385>

Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego

Szkoły i studia na włoskim szlaku 2 Korpusu Polskiego

Abstrakt: W niniejszej publikacji przedstawiono zarys problematyki związanej z edukacyjną działalnością 2 Korpusu Polskiego na terenie Włoch. W poszczególnych dywizjach 2 Korpusu funkcjonowało szkolnictwo ogólnokształcące, zawodowe, a ponadto żołnierze odbywali studia na uczelniach włoskich. 2 Korpus gen. Władysława Andersa nie tylko wslawił się na polach bitew, zdobywając m.in. Monte Cassino czy wyzwalając wiele włoskich miast, ale także poprzez działalność edukacyjną przygotował żołnierzy do życia cywilnego w kraju i na obczyźnie.

Słowa kluczowe: 2 Korpus Polski, gen. Władysław Anders, Włochy, szkolnictwo, studia.

Abstract: The present publication outlines the problems related to the educational activity of the 2nd Polish Corps in Italy. The divisions of the 2nd Corps provided general and vocational education, as well as studies at Italian universities. General Władysław Anders' 2nd Corps not only won glory on the battlefields, e.g. by taking Monte Cassino or liberating many Italian cities, but also, through its educational activities, prepared soldiers for civilian life at home and abroad.

Key words: 2nd Polish Corps, Gen. Władysław Anders, Italy, education, studies.

Zarys problematyki i stan badań

Na żołnierskim, wojennym szlaku 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa szkoła była nierozłącznym towarzyszem żołnierza. Od momentu utworzenia Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS (formalnie od 14 VIII 1941 r.), zwanych armią gen. Andersa, kiedy tysiące polskich łagierników podążało w miejsce jej

koncentracji w rejonach Buzułuku, Tockoje i Tatiszczewa, nie brakowało kobiet, dzieci oraz młodzieży, których należało otoczyć opieką. Dlatego już we wrześniu 1941 r. kobiety wcielono do powołanej wówczas Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet (PWSK), dla dzieci utworzono sierocińce i ochronki, dla starszej młodzieży męskiej i żeńskiej zaś oddziały junaków przy Ośrodku Zapasowym Armii w Tockoje oraz junaczek przy Dowództwie Armii w Buzułuku. Dla junaków powołano w październiku 1941 r. szkołę junacką, której komendantem był por. Władysław Winiarski. Niebawem z powodu narastającego napływu młodzieży męskiej stworzono kolejne oddziały junackie: w Guzarze, Narpaju, Dżałał-Abadzie i Kermine, ze szkołami w Kermine i Narpaju¹. W styczniu 1942 r. wskutek niesprzyjającego klimatu i wzrostu śmiertelności polską armię wraz z oddziałami junackimi przemieszczono do Uzbekistanu i Kirgizji. Junacy zlokalizowani zostali we Wrewskoje koło Taszkientu, junaczki zaś z Buzułuku w Karkin-Batasz, gdzie 30 III 1942 r. utworzono Szkołę Junaczek przy Armii Polskiej w ZSRR (kolejni komendanci szkoły: Hanna Miłkowska, Waclawa Całowa, Hieronim Czelnny, Teodora Sychowska). Ten żeński ośrodek edukacyjny, obejmujący szkołę powszechną i gimnazjum, na początku lipca 1942 r. z powodu epidemii dyzenterii i żółtaczk został podzielony i ewakuowany do Guzara (komendant Sychowska) i Kitabu koło Szachrisabz (komendant Całowa)². Podkreślić należy, że od momentu powstania Armii Polskiej w ZSRS do czasu jej ewakuacji do Iranu z powodu chorób, fizycznego wyczerpania pobytem w łagrach oraz trudnych warunków bytowania zmarło 160 junaków i 123 junaczki, nie licząc wojska i ludności cywilnej.

W 1942 r., w wyniku marcowo-kwietniowej i sierpniowej ewakuacji wojska i ludności cywilnej z ZSRS do Iranu, przetransportowano przez Morze Kaspijskie 115 276 Polaków, w tym 76 822 wojskowych oraz 38 454 osoby cywilne. Wśród wojskowych było 4618 junaków i junaczek. Ponadto drogą lądową z Aszchabadu do irańskiego Meszhedu przedostało się 4885 uchodźców cywilnych, głównie dzieci zorganizowane w sierocińce, ewakuowane w większości do Indii³. Jakkolwiek Iran nie był stałym miejscem pobytu polskiego wychodźstwa z ZSRS, to jednak ostatnie transporty uchodźców cywilnych opuściły ten kraj pod koniec 1945 r. Natomiast wojsko niemal od razu przemieszczono do Iraku, oddziały junackie zaś do Palestyny. Początkowo tworzyły one Samodzielną Jednostkę Szkół Junackich, przemianowaną 11 VII 1942 r. na Dowództwo Szkół Junackich (dowódcy: ppłk Ignacy Bobrowski, od 1945 r. ppłk Kazimierz Rzyziński), w ramach którego funkcjonowała Dyrekcja Nauk (dyrektorzy: dr Jan A. Madey, od 1945 r. dr Tadeusz Poźniak) z referatami: szkół powszechnych, szkół średnich, szkół mechanicznych,

¹ *Junacka Szkoła Kadetów 1942–1948*, Londyn 1972, s. 16.

² *Książka Pamiątkowa Szkół Młodszych Ochotniczek*, Londyn 1977, s. 19.

³ J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993, s. 22.

bibliotek i świetlic oraz pomocy naukowych. Siedziba Dowództwa Szkół Junackich i Dyrekcji Nauk znajdowała się najpierw w miejscowości Bashit, a następnie Quastina koło Gederu i Barbara koło Gazy. W ramach tej struktury funkcjonowały szkoły junaków i junaczek. Szkoły junaków obejmowały 2 szkoły powszechne (młodsza i starsza), Junacką Szkołę Kadetów, w której realizowano program z zakresu gimnazjum i liceum, zwany wojskowymi kursami gimnazjalnymi i maturalnymi, 5 szkół zawodowych mechanicznych (Quastina, Rafah, Sarafand, Beit-Nabala, Tel-el-Kebir w Egipcie), Junackie Gimnazjum Mechaniczno-Lotnicze w Heliopolis w Egipcie, 2 gimnazja mechaniczne (Kiryat Motzkin, Sarafand), Junackie Gimnazjum Kupieckie (Nazaret), Junackie Gimnazjum Drogowe (Barbara), Junacką Szkołę Specjalną w Quastinie. Niezależnie od stopnia kształcenia junacy mogli korzystać z kilkunastu kursów zawodowych, m.in.: kierowców samochodowych, ogrodniczych, budowlanych, spawalniczych, łączności. Natomiast dla junaczek powołano Szkołę Młodszych Ochotniczek (SMO) z siedzibą w Gederze, ale niebawem przeniesioną do Rechowot i składającą się z następujących szkół i kursów: szkoły powszechnej, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego, Gimnazjum Kupieckiego, liceum pedagogicznego, liceum administracyjno-handlowego oraz kursów zawodowych i doksztalających: kroju i szycia, pisania na maszynie, kursu sanitarnego PCK, języka angielskiego, kursu spółdzielczo-handlowego, prowadzenia sklepów i kantyn żołnierskich. Wszystkie te szkoły i kursy najpierw zlokalizowane były w Rechowot, później w Quastinie i Jeninie, a od 1944 r. w Nazaret. Pod względem służbowym i dyscyplinarnym SMO podlegała komendantce PWSK. Absolwenci wszystkich szkół junackich zasilali szeregi 2 Korpusu Polskiego, w ramach którego funkcjonowały. Po ewakuacji 2 Korpusu z Bliskiego Wschodu do Włoch szkoły te podporządkowano dowódcy Jednostek Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie gen. Józefowi Wiatrowi. W 1947 r. wszystkie funkcjonujące szkoły junackie (niektóre wcześniej rozwiązano) przetransportowano do Wielkiej Brytanii (szkoły junackie zlokalizowano w Fowlmere, Hursley, Bodney; Szkołę Młodszych Ochotniczek w Foxley koło Herfordu). Decyzją władz brytyjskich z 15 IV 1948 r. zostały zlikwidowane, a junacy i junaczki, którzy nie ukończyli nauki, przeszli pod opiekę Komitetu dla Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii⁴.

Niezależnie od szkół junackich w okresie stacjonowania polskiego wojska w Iraku i przekształcenia jednostek wojskowych w Armię Polską na Wschodzie (12 IX 1942), a od 21 VII 1943 r. w 2 Korpus Polski, rozkazem gen. Andersa z 4 VIII 1943 r. zorganizowano pięciomiesięczne Kursy Maturalne dla żołnierzy 2 Korpusu, którym wojna uniemożliwiła dokończenie ostatniego roku gimnazjum i uzyskania małej matury oraz ostatniego roku liceum i złożenia egzaminu dojrzałości. Kursy te odbywały się od 24 IX 1943 r. w Palestynie w miejscowości Barbara w ramach Junackiej Szkoły Kadetów. W efekcie w dniach

⁴ Ibidem, s. 137–174 (tam szczegóły).

7–12 II 1944 r. 323 żołnierzy uzyskało małą maturę, co upoważniało przyjęcie do szkoły podchorążych, a 159 żołnierzy złożyło egzamin maturalny. Wszyscy maturzyści już w kwietniu 1944 r. znaleźli się w macierzystych jednostkach na obszarze operacyjnym pod Monte Cassino. W tym samym okresie uruchomiono samodzielny Dywizyjny Kurs Gimnazjalny w 3 Dywizji Strzelców Karpackich (DSK) w obozie Julis (Palestyna), zorganizowany przez dywizyjnego kierownika Referatu Oświaty i Kultury mjr. Mieczysława Młotka. W uruchomionej szkole gimnazjalnej, pod kierownictwem por. Józefa Kapicy, przedwojennego asystenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, naukę rozpoczęło 292 żołnierzy. Kursy te przerwane zostały 21 XI 1943 r. w związku z przeniesieniem 3 DSK do obozu w Quassasin w Egipcie i przygotowaniem do ewakuacji na front włoski.

Szkoły ogólnokształcące 2 Korpusu we Włoszech

Po zwycięskiej dla Polaków bitwie o Monte Cassino i przełamaniu niemieckiego systemu umocnień, tzw. Linii Gustawa, gen. Anders zdawał sobie sprawę z nieuniknionej klęski Niemiec na Półwyspie Apenińskim. Zanim jednak zakończyły się walki na froncie włoskim, co nastąpiło 29 IV 1945 r. podpisaniem kapitulacji przez dowódcę niemieckiej Grupy Armii C gen. Heinricha von Vietinghoffa, w polskich jednostkach wojskowych 2 Korpusu Polskiego funkcjonowały już pierwsze żołnierskie szkoły oraz kursy oświatowe i zawodowe. Było to możliwe dzięki rozkazowi gen. Andersa z 21 IX 1944 r., na mocy którego zarządził systematyczne doksztalcanie żołnierzy poza linią frontu, a w przypadku żołnierzy oddziałów liniowych – w trakcie przerw w akcjach bojowych. Jednocześnie zreorganizował Oddział Oświaty i Kultury, którego szefem był płk prof. Jerzy Stanisław Alexandrowicz⁵. W miejsce Oddziału Oświaty i Kultury powołano Oddział Kultury i Prasy, kierowany przez płk. Michała Protasewicza, z którego wyodrębniono Wydział Oświaty na czele z prof. Alexandrowiczem. Jego zastępcą został dr Tadeusz Bornholtz, inspektor szkół średnich w przedwojennej Polsce. W ramach tego Wydziału powołano Służbę Oświaty Korpusu, odpowiedzialną za organizację

⁵ Jerzy Stanisław Alexandrowicz (1886–1970), były legionista, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1921–1929) i Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, gdzie w latach 1935–1937 pełnił funkcję rektora. W 1939 r. jako lekarz wojskowy internowany na Litwie kowieńskiej, po jej zajęciu przez Sowieców aresztowany i zesłany do łagrów. Po utworzeniu Armii Polskiej w ZSRS został szefem sanitarnym 5 Kresowej Dywizji Piechoty w Tatiszczewie (dowódca gen. Nikodem Sulik), a w 1942 r. kierownikiem referatu ds. dzieci i szkół junackich w I Oddziale sztabu gen. Andersa, a następnie w dowództwie Armii Polskiej na Wschodzie (APW). Od lutego 1943 r. pełnił funkcję szefa Wydziału Oświaty APW, a od października 1944 r. szefa Wydziału Oświaty 2 Korpusu. A. Supruniuk, *40 lat nieobecności. Jerzy Alexandrowicz (1886–1970)*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2010, z. 1–2, s. 318; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. II: *Kampanie na obczyźnie*, cz. 2, Londyn 1975, s. 242.

szkolnictwa. Kierownikiem referatu szkół powszechnych został Kazimierz Konkol, szkół średnich i technicznych zaś Tadeusz Borowiecki⁶. Podkreślić należy ogromny wkład tych dwóch sztabowych wydziałów w rozwój polskiej kultury i oświaty na terenie Włoch i wytworzenie niemającego precedensu zjawiska społecznego określanego przez Włochów „Małą Polską”.

Proces uruchamiania szkół i kursów rozpoczął się w styczniu 1945 r. We wszystkich jednostkach wojskowych, które nie uczestniczyły w operacjach wojennych trwających do końca kwietnia, otwarto szkoły powszechne oraz gimnazja i licea. Później sukcesywnie powstawały kolejne ośrodki szkolne. Apogeum rozwoju tych szkół nastąpiło w drugiej połowie 1945 r., kiedy powiększyły się szeregi 2 Korpusu o polskich żołnierzy i oficerów z wyzwolonych stalagów i oflagów z terenu Austrii i Niemiec, uwolnionych powstańców warszawskich, ludności polskiej przebywającej w latach wojny na przymusowych robotach, a także krajowych żołnierzy i uczestników Polskiego Państwa Podziemnego. Wówczas stan liczebny 2 Korpusu z dotychczasowych 55,8 tys. żołnierzy zwiększył się do 105 tys.⁷

1. Alessano i Matino przy Bazie 2 Korpusu

Pierwszymi placówkami szkolnymi powołanymi przez Wydział Oświaty były Kursy Maturalne nr 1 w Alessano i Kursy Maturalne nr 2 w Matino. Obydwie miejscowości znajdowały się w rejonie Bazy 2 Korpusu, dowodzonej przez gen. Mariana Przewłockiego, na terenie Półwyspu Salentyńskiego w południowych Włoszech. Pod oficjalną nazwą Kursy Maturalne nr 1 w Alessano kryło się Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące przeznaczone dla żołnierzy jednostek pozadywizyjnych. Komendantem Kursu był ppłk Edmund Zimmer, a kierownikiem nauczania, czyli dyrektorem – kpt. dr Tadeusz Szela. Szkołę tę otwarto 17 I 1945 r. w budynku miejscowej szkoły włoskiej. Nauczyciele i uczniowie kwaterowali w domach prywatnych, a także w wynajętych zabytkowych willach rodziny Sangiovanni. Początkowo szkoła liczyła 250 uczniów, ale niebawem stała się jedną z najliczniejszych i najlepiej kształcących placówek oświatowych 2 Korpusu. Przyczyniła się do tego nie tylko kadra pedagogiczna o pełnych kwalifikacjach nauczycielskich i przedwojennym doświadczeniu w gimnazjach i liceach⁸, ale również sami uczniowie. Poprzez

⁶ K. Barański, *W trzy strony świata. Szkolnictwo polskie poza granicami kraju podczas drugiej wojny światowej*, Londyn 1991, s. 71; M. Gołowski, *Szkolnictwo polskie na obczyźnie (1939–1969)*, w: *Kongres współczesnej nauki i kultury polskiej na obczyźnie*, Londyn 1970, s. 362.

⁷ J.A. Radomski, *Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945–1951*, Kraków 2009, s. 31.

⁸ Zob. M. Czartoryski, *Na końcu włoskiego buta*, Kraków 1986, passim; W. Narębski, A.J. Szkuta, *Gimnazjum i Liceum nr 1 (Alessano, Cawthorne)*, w: *Światło wśród burzy*.

samorząd uczniowski, zwany „Pospolitą studencką”, prowadzili aktywne życie kulturalne. Założyli chór szkolny, zespół teatralny, a także wydawali tygodnik „Prosto z ławy”, redagowany przez Fryderyka Pietrzyka i Olgierda Terleckiego, późniejszego znanego krakowskiego dziennikarza i literata, autora książek historycznych, a także powieści *Concertina* opowiadającej o działalności i życiu studenckim w Alessano. Ów tygodnik ilustrował Jerzy Dunin-Brzeziński, powojenny profesor i dziekan Wydziału Grafiki Politechniki w Leicesterze⁹. Alessańska szkoła w sierpniu 1946 r. została ewakuowana do Wielkiej Brytanii. W nowym miejscu, w Cannon Hall Camp w Cawthorne, kontynuowała działalność jako Gimnazjum I Liceum nr 2 w ramach brytyjskiego Działu Oświaty Tymczasowego Komitetu Ministerstwa Skarbu do Spraw Polskich (Interim Treasury Committee for Polish Questions). Rozwiązana została 18 III 1948 r. Jej efektem było uzyskanie przez 387 uczniów małej matury (310 w Alessano) i 230 uczniów egzaminu dojrzałości (147 w Alessano). Ogółem uczyło się w niej ponad 2 tys. żołnierzy¹⁰.

Kursy Maturalne nr 2 w Matino, czyli Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące uruchomiono 9 IV 1945 r. Komendantem wojskowym szkoły został ppłk Jan Rękorajski, jego zastępcą – mjr Wiktor Gieruszczak, kierownikiem nauczania zaś kpt. Henryk Staszewski, przedwojenny kurator Warszawskiego Okręgu Szkolnego. Szkoła była mniej liczna w porównaniu z Alessano, chociaż posiadała kwalifikowaną, przedwojenną kadre nauczycielską. Jej siedziba znajdowała się we włoskiej szkole, a nauczyciele i uczniowie mieszkali w wynajmowanych kwaterach prywatnych. Skromnie prezentowało się także życie kulturalne szkoły. Jak wspominał ówczesny jej uczeń, Stanisław Płosiński, „nie było ani zespołu teatralnego, ani chory rewelersów czy talentów pióra do redagowania wiadomości z życia szkoły lub klasy”¹¹. Aktywnie działał tylko Krąg Starszoharcerski, którego opiekunem był ks. Kazimierz Dryżałowski, katecheta szkolny. Na początku sierpnia 1946 r. została ewakuowana do Wielkiej Brytanii, gdzie w obozie Cannon Hall Camp w miejscowości Cawthorne koło Barnsley wznowiła działalność. Podobnie jak szkoła „alessańska” została rozwiązana 18 III 1948 r. Przewinęło się przez nią 1346 żołnierzy¹².

Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 39.

⁹ T. Zaniewska, *Państwowe Gimnazjum i Liceum w Alessano (1945–1946). Z dziejów szkolnictwa 2 Korpusu Polskiego we Włoszech*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 201–205.

¹⁰ W. Narebski, A.J. Szkuta, op. cit., s. 42–44.

¹¹ S. Płosiński, *Wspomnienie żołnierza 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – ucznia Gimnazjum Ogólnokształcącego (Kursów Maturalnych nr 2 w Matino – Italia oraz Cawthorne – Anglia)*, w: *Nauczyciele – uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Warszawa 2007, s. 100.

¹² K. Barański, op. cit., s. 73; Z. Głąb, *Kursy Maturalne nr 2 w Matino*, w: *Nauczyciele – uczniowie...*, s. 121.

2. W 3 Dywizji Strzelców Karpackich

Piękną kartę w zakresie szkolnictwa zapisała 3 DSK¹³ pod dowództwem gen. Bronisława Ducha, który objął tę funkcję we wrześniu 1943 r. po gen. Stanisławie Kopańskim, mianowanym na szefa sztabu Naczelnego Wodza. Dywizyjnym kierownikiem referatu propagandy i oświaty od września 1942 r. był mjr dr Mieczysław Młotek, a jego zastępcą – ppor. Witold Domański¹⁴. Przerwany, trwający od 20 IX do 22 XI 1943 r., Dywizyjny Kurs Gimnazjalny w Julis w Palestynie kontynuowany był na ziemi włoskiej w warunkach frontowych. Po jego ukończeniu 30 III 1944 r., odbyły się trwające do 20 kwietnia egzaminy frontowe. W tym okresie 3 DSK zajmowała wyznaczone pozycje przed ofensywą na Monte Cassino. Komisja Egzaminacyjna, w składzie kpt. Józef Kapica, Władysław Choma i Zygmunt Gilson, dojeżdżała z Castelpetroso do poszczególnych oddziałów, w których żołnierze-uczniowie zdawali egzaminy klasowe bądź małą maturę. W wyniku tych frontowych egzaminów 30 żołnierzy uzyskało dyplom ukończenia gimnazjum (małą maturę), 205 żołnierzy zaś promowano do następnych klas gimnazjalnych. Nie zaliczono egzaminów 17 kandydatom, a 8 w ogóle do nich nie przystąpiło¹⁵.

Kolejny kurs w 3 DSK, tym razem gimnazjalny i licealny, uruchomiony został 22 I 1945 r., kiedy dywizja znajdowała się w odwodzie w prowincji Romagna, w rejonie Alp San Benedetto. Siedzibą kursu/ szkoły było miasteczko Bagno di Romagna. Otwarto wówczas pierwszą klasę licealną o profilu matematyczno-fizycznym oraz wszystkie klasy gimnazjalne. Do nauki przystąpiło 431 żołnierzy, których nauczało 15 nauczycieli. Po zdobyciu Bolonii kurs przeniesiony został do miejscowości Terra del Sole koło Forlì, gdzie 23 czerwca zakończono rok szkolny. Małą maturę uzyskało 100 uczniów, pozostali promowani zostali do kolejnych klas¹⁶.

Trzeci kurs szkolny w 3 DSK zainaugurowano 30 VII 1945 r., pod oficjalną nazwą: Gimnazjum i Liceum 3 Dywizji Strzelców Karpackich. W związku z napływem do dywizji nowych żołnierzy, głównie z obozu w Murnau, oraz zwiększoną liczbą kandydatów do nauki szkołę podzielono na dwie grupy, a także zmieniono lokalizację. W miasteczku Amandola umieszczono gimnazjum i liceum

¹³ Na szczególną uwagę zasługuje książka Mieczysława Kuczyńskiego, *Szkoła Karpacka 1943–1948. Gimnazjum i Liceum 3 Dywizji Strzelców Karpackich*, Londyn 1992. Autor, żołnierz i wychowanek tej szkoły, pochodzący z Wołynia, przedstawił szereg dokumentów, relacji i wspomnień, zestawień nauczycieli i uczniów (także maturzystów), programów nauczania oraz wiele wydarzeń z życia kulturalnego i patriotycznego. Sporo informacji na temat szkolnictwa w 3 DSK odnaleźć można w: *Trzecia Dywizja Strzelców Karpackich 1942–1987*, t. II, red. W. Maciejczyk, Londyn 1991.

¹⁴ *Trzecia Dywizja Strzelców Karpackich 1942–1947*, red. M. Młotek, Londyn 1978, s. 99.

¹⁵ J. Małecki, *Gimnazjum i Liceum 3 Dywizji Strzelców Karpackich 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, w: *Nauczyciele – uczniowie...*, s. 69–72.

¹⁶ M. Kuczyński, op. cit., s. 62–68, passim.

matematyczno-fizyczne, w pobliskim Sarnano zaś liceum humanistyczne. W tej sytuacji komendantem szkoły został kpt. Józef Kapica, który od tej pory pełnił także funkcję kierownika Referatu Oświaty 3 DSK, dyrektorem Grupy Amandola – dr Stanisław Bilewicz (przybyły z obozu w Murnau), a dyrektorem Grupy Sarnano – Aleksander Gilson, od początku związany z 3 DSK. Karpacka szkoła kształciła ponad 1000 żołnierzy. Nie brakowało jej wykwalifikowanych nauczycieli. W Amandoli pracowało 23, w Sarnano – 13 nauczycieli. Uczniowie mieli dostęp do podręczników czy pomocy naukowych. W przypadku braku danego podręcznika nauczyciele sami je opracowywali, a szkoła wydawała w potrzebnym nakładzie. Przykładem jest podręcznik do geometrii autorstwa nauczyciela matematyki Aleksandra Bergera z Liceum Krzemienieckiego na Wołniu. Po zakończeniu roku szkolnego 23 II 1946 r. odbyły się pierwsze egzaminy dojrzałości. Dyplom matury licealnej uzyskało 31 uczniów. Małą maturę złożyło 108 żołnierzy. Pozostali otrzymali promocję do kolejnych klas.

W tym okresie funkcjonowania szkoły rozwinęło się także życie kulturalne, skupione wokół samorządu uczniowskiego i starszoharcerskiego „Kregu Wędrownych Zniczów”. Działały chór szkolny, teatr szkolny, zespół baletowy oraz koła naukowe: historyczne i literackie. Uczniowie wydawali miesięcznik „Smrek”. Uroczystości obchodzono święta kościelne i narodowe, a także dywizyjne¹⁷.

Czwarty rok szkolny Gimnazjum i Liceum 3 DSK wznowiło na początku marca 1946 r. Jednakże z powodu zarządzonej 6 VIII 1946 r. ewakuacji do Wielkiej Brytanii naukę przerwano. Wznowiono ją 3 września na ziemi brytyjskiej w obozie lotników Bodney Airfield koło Thetford w hrabstwie Norfolk. Tutaj 30 listopada zakończono czwarty rok szkolny. Jednym z absolwentów liceum Grupy Sarnano, który wówczas złożył egzamin dojrzałości, był Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na obczyźnie¹⁸. Jakkolwiek szkoła nadal funkcjonowała, ale w pomniejszonym składzie nauczycielskim i uczniowskim. Wielu nauczycieli i uczniów wyjechało do Polski, emigrowało do innych państw bądź poszukiwało innych możliwości egzystencji w Wielkiej Brytanii. W piątym i szóstym roku szkolnym egzamin dojrzałości złożyło odpowiednio 80 i 103 uczniów, zaś małą maturę otrzymało 214 i 65 uczniów. Wówczas dyrektorem Grupy Amandola był Dominik Radecki, a Grupy Sarnano nadal Aleksander Gilson. Komendantem szkoły do momentu jej rozwiązania w kwietniu 1948 r. pozostał kpt. Kapica.

3. W 5 Kresowej Dywizji Piechoty

Po zakończeniu działań wojennych we Włoszech szkolnictwo ogólnokształcące rozwinęło się także w jednostkach wojskowych 5 Kresowej Dywizji Piechoty

¹⁷ H. Skrzypiński, *Wspomnienia ucznia-żołnierza Szkoły Karpackiej w Sarnano*, w: *Światło wśród burzy...*, s. 105 i n.

¹⁸ *Ibidem*, s. 97.

(KDP), dowodzonej wówczas przez gen. Nikodema Sulika. Ze względu na strukturę wykształcenia w tej dywizji w maju 1945 r. uruchomiono najpierw trzy szkoły powszechne: Szkołę Powszechną 5 Kresowej Dywizji Piechoty w Ravennie (kierownik A. Stenzel), Szkołę Powszechną 4 Wołyńskiej Brygady Piechoty w miejscowości Montana (kierownik A. Sołowiej) i Szkołę Powszechną 6 Lwowskiej Brygady Piechoty w Ciavera koło Wenecji (kierownik A. Zgliński)¹⁹. Natomiast 6 XI 1945 r. otwarto Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące 5 Kresowej Dywizji Piechoty w Modenie. Komendantem tej szkoły został kpt. Alfred Kolator, a dyrektorem – por. Wiesław Wojtowicz. Kształciło się w niej ok. 300 żołnierzy. Jednym z absolwentów był Jan Ciecchanowski (1930–2016), powstaniec warszawski, późniejszy profesor historii w University College London. W sierpniu 1946 r. po ewakuacji tych szkół do Anglii działalność kontynuowało tylko Gimnazjum i Liceum. Początkowo funkcjonowało w Calford (Wiltshire), gdzie dyrektorem był Szczerbicki; w 1947 r. przeniesione zostało do Chisledon, a następnie do Bodney²⁰. W 1948 r. szkoła ta została rozwiązana.

4. W Pomocniczej Wojskowej Służbie Kobiet

Ważną rolę w 2 Korpusie Polskim gen. Władysława Andersa odgrywała PWSK, której inspektorem została Bronisława Wyslouchowa. Do czasu zakończenia działań wojennych na froncie włoskim formacje PWSK podporządkowane były dowódcy Bazy 2 Korpusu w Mottoli gen. Marianowi Przewłockiemu, a od lipca 1945 r. dowódcy Korpusu. Ta zmiana podporządkowania PWSK wynikała z nieoczekiwanego napływu do 2 Korpusu licznych transportów żołnierzy polskich z obozów jenieckich, ludności cywilnej wywiezionej na przymusowe roboty do Niemiec i Austrii, z obozów koncentracyjnych czy żołnierzy AK. Wśród nich nie brakowało kobiet i dzieci, dla których już w czerwcu 1945 r. Inspektorat PWSK zorganizował obozy przejściowe w Martinie Francy (komendant: Gabryela Siedlanowska-Reszke) i Maceracie (komendant: Stanisława Kowalska)²¹. Większość kobiet wstąpiła wówczas w szeregi PWSK, dla których zorganizowano liczne kursy wojskowe i zawodów cywilnych (samochodowe, sanitarne, kancelaryjne, administracyjne, świetliczarskie, szkoły podchorążych PWSK itp.). Kiedy znaczna część ochotniczek zadeklarowała naukę na prowadzonych od marca 1945 r. w Porto San Giorgio – w ramach PWSK – kursach gimnazjalnych i maturalnych, rozkazem gen. Andersa z 9 VII 1945 r. owe kursy przekształcono w Gimnazjum

¹⁹ K. Barański, op. cit., s. 74.

²⁰ Ibidem, s. 73.

²¹ *Pomocnicza Wojskowa Służba Kobiet 2 Korpusu 1941–1945*, zebrala i oprac. A. Bobińska, Warszawa 1999, s. 283–286.

i Liceum dla Ochotniczek PSK 2 Korpusu w Porto San Giorgio²². Komentantem kursów, a później szkoły była por. Zofia Gączowska, pierwszym kierownikiem nauczania (dyrektorem) zaś ks. Włodzimierz Pietruszczyk (prawosławny, nauczyciel łaciny), zastąpiony pod koniec kwietnia 1945 r. przez plut. dr. Stanisława Fidelisa Stachurskiego, nauczyciela matematyki. W grudniu 1945 r. funkcję tę objęła przybyła z Palestyny Maria Dobek. Po ponad rocznym funkcjonowaniu w sierpniu 1946 r. szkoła została ewakuowana do Anglii, gdzie 9 września wznowiła działalność w Foxley Camp koło Herefordu w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Wówczas dyrektorem została Irena Broniatowska. W marcu 1948 r. szkoła zakończyła działalność. W okresie włoskim i brytyjskim uczęszczały do niej 504 ochotniczki, spośród których 73 otrzymały świadectwa dojrzałości, 115 zaś zdało małą maturę. Jedną z absolwentek tej szkoły była Zofia Górńska-Romanowiczowa (1922–2010), więźniarka obozów Ravensbrück i Neu Rohlau koło Karlsbadu, znana tłumaczka i pisarka emigracyjna²³.

5. W obozie cywilnym w Barletcie

Pod opieką 2 Korpusu znajdował się polski obóz cywilny w miejscowości Barletta koło Bari, zorganizowany w lipcu 1945 r. Przebywali w nim polscy uchodźcy głównie z Niemiec i Austrii, a także z Algierii, którzy po zakończeniu wojny usiłowali znaleźć schronienie pod skrzydłami 2 Korpusu. Wśród nich były kobiety z dziećmi i młodzież w wieku szkolnym. Dla najmłodszych zorganizowano przedszkole, do którego uczęszczało ok. 200 dzieci oraz dwie szkoły powszechne: żeńską dla 250 uczennic i męską dla 280 uczniów²⁴. Natomiast dla młodzieży w pobliskim Trani (10 km od Barletty) otwarto gimnazjum i liceum ogólnokształcące. Była to szkoła cywilna, koedukacyjna, licząca ponad 400 dziewcząt i chłopców, wywodzących się głównie z szeregów AK, przybyłych z obozów niemieckich. W listopadzie 1945 r. dołączyli do nich młodzież i nauczyciele z Gimnazjum i Liceum im. Gen. Sikorskiego w Algierze, ewakuowani do Włoch²⁵, a w 1946 r. młodzież i nauczyciele z Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego PCK w Salzburgu (dyrektorzy: dr M. Felińska,

²² M. Radomska, *Kurs maturalny oraz Gimnazjum i Liceum dla Ochotniczek PSK 2 Korpusu 1945–1948*, w: *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 219.

²³ *Ibidem*, s. 226–233.

²⁴ „Komunikaty Informacyjne” Sztabu Naczelnego Wodza/Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945–1947), wstęp i oprac. Cz. Brzoza, Kraków 2008, s. 101.

²⁵ Polskie Gimnazjum i Liceum w Algierze funkcjonowało w latach 1940–1945. Jego dyrektorem był dr Henryk Orliński. Nauczali m.in.: Wanda Małecka (Wnorowska), dr Mirosław Ramult, doc. Jan Dihm, dr Stanisław Haczkiwicz (lekarz). Zob. R. Łukasik, *Moje wspomnienia wojenne*, „Zesłaniec” 2008, nr 34, s. 121–126.

M. Mokraus)²⁶. Siedziba szkoły mieściła się w klasztorze św. Antoniego w Trani. Dziewczęta mieszkały w miejscowym internacie kierowanym przez Hannę Krzyżanowską, chłopcy w obozie Barletta. Dyrektorem szkoły był dr S. Czernik, a jego zastępcą – dr Jan Dihm przybyły z Algieru. W sierpniu 1946 r., wraz z ewakuacją 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii, wszystkie ośrodki szkolne w obozie Barletta zakończyły działalność.

Szkoły i kursy zawodowe 2 Korpusu

W 2 Korpusie Polskim funkcjonowało także szkolnictwo zawodowe. W ramach 3 DSK zorganizowano Gimnazjum Kupieckie (dyrektor: Zygmunt Bauer) w Sant’Omero koło Teramo²⁷, Gimnazjum Rolnicze (dyrektor: inż. Jerzy Borman), a przy dowództwie 2 Grupy Artylerii 2 Korpusu w Fermo – Gimnazjum Mechaniczne. Polscy żołnierze uczniowie w Fermo korzystali z pomieszczeń i laboratoriów włoskiego Instytutu Technicznego Przemysłowego – F. Corridoni. Komendantem tej szkoły był mjr Czesław Odrowąż-Pieniążek, a dyrektorem nauk – por. inż. Kazimierz Rerutkiewicz²⁸. W Porto San Giorgio przy 12 Kompanii Geograficznej utworzono Szkołę Mierniczą, do której uczęszczało 40 uczniów²⁹, a w miejscowości Altamura w prowincji Bari – Gimnazjum Techniczno-Mechaniczne. Natomiast w prowincji Lecce w południowo-wschodnich Włoszech zlokalizowano: Gimnazjum Kupieckie i Liceum Administracyjno-Handlowe w Casarano (utworzone 18 X 1945 r.), gdzie komendantem był ppłk K. Gorzkowski, dyrektorem zaś Władysław Kudła³⁰, a także Szkołę Rolniczą w Lecce, której komendantem został kpt. Kazimierz Andrusiewicz, a dyrektorem – W. Kołkowski³¹. W cywilnym obozie Barletta funkcjonowała Szkoła Mechaniczna, która po ewakuacji do Anglii kontynuowała działalność w Burma Camp koło Llwyngwril, a później w Lilford³². Niezależnie od szkół zawodowych w jednostkach wojskowych 2 Korpusu organizowano kursy zawodowe: rolnicze (Sant’Omero, Santa Sofia, Santa Maria) czy handlowe (Predappio, Corridonia).

²⁶ *Działalność społeczna 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych 1945–1946. Sprawozdanie płk Kazimierza Buterlewicza*, oprac. Cz. Brzoza, A. Pilch, W. Rojek, Kraków 2006, s. 317–318; K. Barański, op. cit., s. 72.

²⁷ W. Narebski, *Szkolnictwo średnie i wojskowe 2 Korpusu Polskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2010, t. X, s. 272.

²⁸ Z. Głąb, *Szkoła techniczna w Fermo*, w: *Światło wśród burzy...*, s. 121–123.

²⁹ W. Narebski, op. cit., s. 272.

³⁰ Szkoła ta kontynuowała działalność w Fowlmere Camp koło Cambridge w Anglii w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (od 10 IX 1946). Zob. W. Gruszczyński, *Szkoła Handlowo-Administracyjna w Casarano. Garść wspomnień*, w: *Światło wśród burzy...*, s. 133.

³¹ Szkoła ta funkcjonowała w Anglii w Cannon Hall Camp koło Cawthorne w hrabstwie York. W. Narebski, op. cit., s. 272.

³² T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991, s. 141.

Polskie Liceum i Gimnazjum w Rzymie

Wśród polskich szkół na ziemi włoskiej odrębną specyfikę posiadało cywilne Polskie Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcące w Rzymie. Powołane zostało z inicjatywy dr. Teodora Feliksa Domaradzkiego (1910–2001), przy współpracy Matki Teresy Kalkstein (1888–1980), przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Droga do powołania tej szkoły wiodła przez kursy licealne, zapoczątkowane w lutym 1942 r., przekształcone 23 IX 1943 r. w Polskie Liceum Humanistyczne w Rzymie, aby po wyzwoleniu Wiecznego Miasta (czerwiec 1944) przybrać oficjalną nazwę Polskie Liceum i Gimnazjum w Rzymie. Podkreślić należy, że w okresie od września 1943 r. do czerwca 1944 r. z powodu okupacji niemieckiej szkoła ta funkcjonowała w konspiracji³³. Dyrektorem tej edukacyjnej placówki przez cały czas jej istnienia, czyli do końca sierpnia 1946 r. był dr Domaradzki, od 1942 r. także delegat ministra oświaty, a od 1943 r. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego rządu RP w Londynie na Włochy. W szkole tej kształciła się polska młodzież wywodząca się z polskich rodzin, od przedwojnia osiadłych w Rzymie, z rodzin dyplomatów polskich, arystokracji, jak i przybyłych do Wiecznego Miasta wskutek wybuchu wojny. Oblicza się, że w 1940 r. polska kolonia w Rzymie liczyła ok. 1000 osób³⁴. W tej liczbie znaczną część stanowili duchowni, ale także przedstawiciele elit naukowych, arystokratycznych i politycznych. Toteż spośród nich wywodzili się nauczyciele tej szkoły, np.: dr Jan Gawroński (dyplomata), prof. Adolf Winawer (matematyk z Politechniki Warszawskiej), ks. prof. Ludwik Semkowicz (Uniwersytet Gregoriański), dr Maria Wyhowska de Andreis (historyk), ks. dr Władysław Kwiatkowski (były rektor Kolegium Polskiego w Rzymie), ks. prof. Walerian Meysztowicz (radca Ambasady RP przy Watykanie), prof. Maciej Loret (minister pełnomocny Ambasady RP przy Watykanie), dr Anna Rzyńska, dr Aleksander Kołtoński (Stacja PAU w Rzymie), prof. Anna Przeździecka-Jędrzejowska (fizjolog z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie), Włodzimierz Sznarbachowski (prawnik, po wojnie Radio Wolna Europa), s. Teresa Kalkstein (absolwentka Sorbony), s. Maria Zakrzewska, była dyrektor gimnazjum w Zbylitowskiej Górze koło Tarnowa, przełożona sióstr Sacré Coeur w Rzymie, a zarazem wicedyrektor szkoły. Nie była to liczna szkoła (w latach 1942–1946 przewinęło się przez nią 176 uczniów), ale istotna z punktu widzenia jej statusu we włoskim systemie oświatowym. W czerwcu 1945 r. uzyskała od włoskiego Ministerstwa Oświaty autoryzację, co skutkowało uznawalnością dyplomów maturalnych przez uczelnie włoskie. Było to możliwe dzięki uczestnictwu w maturalnych komisjach egzaminacyjnych – oprócz nauczycieli polskich – przedstawicieli nauki

³³ E. Włoch, „Szkolnictwo polskie w Rzymie w latach 1945–2010”, Wrocław 2017 (mps rozprawy doktorskiej w posiadaniu prof. Jana Żaryna), s. 30.

³⁴ L. Henczel-Wróblewska, *Dzieje Polaków we Włoszech*, Poznań–Kalisz 2006, s. 152–153.

włoskiej, w szczególności profesorów slawistyki i polonistyki Uniwersytetu Rzymskiego „La Sapienza”: Giovanniego Mavera (promotor doktoratu Domaradzkiego) i Enrica Damianiego, tłumacza utworów Jana Kochanowskiego i Adama Mickiewicza. Status tej szkoły i jej uprawnienia miały ogromne znaczenie dla żołnierzy, przedwojennych maturzystów nieposiadających dyplomów maturalnych, a także absolwentów/ maturzystów licznych szkół 2 Korpusu Polskiego, chcących podjąć studia na uczelniach włoskich³⁵.

Wojskowe ośrodki akademickie 2 Korpusu

Po zakończeniu przez 2 Korpus kampanii włoskiej, uwieńczonych zdobyciem Bolonii (21 IV 1945), kiedy w polskich jednostkach wojskowych powstawały coraz to nowe szkoły ogólnokształcące i zawodowe, w sztabie gen. Andersa dojrzała myśl o umożliwieniu studiowania tym żołnierzom, którzy posiadali maturę. Zaświadczała o tym prof. Karolina Lanckorońska, która po wyjściu z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück pod koniec kwietnia 1945 r. przybyła do Porto San Giorgio pod Ankoną i wstąpiła w szeregi 2 Korpusu. Spotkawszy się z kuzynem Eugeniuszem Lubomirskim, adiutantem gen. Andersa, przejęła się jego słowami: „To, co w tym zakresie może dać Korpus, prowadzi tylko do matury włącznie, ale oni [żołnierze – J.D.] dopominają się o studia wyższe! Jak to zrobić? Nikt z nas po prostu nie wie, jak się do tego wziąć. Trzeba mieć dostęp do uniwersytetów włoskich”³⁶. Dlatego też wkrótce przedstawiła gen. Andersowi swój wstępny plan zorganizowania studiów wyższych dla polskich żołnierzy 2 Korpusu. Uzyskując jego akceptację, przydzielona została do Wydziału Oświaty kierowanego przez płk. prof. Alexandrowicza. Jakkolwiek jej szef sceptycznie odnosił się do proponowanego przez nią projektu, to jednak gen. Anders znając włoskie koneksje i możliwości prof. Lanckorońskiej, 5 IX 1945 r. formalnie upoważnił ją do realizacji zadania zorganizowania studiów wyższych dla polskich żołnierzy. Przyjechała wówczas do Rzymu i odnowiła przedwojenne kontakty z profesurą rzymskiego uniwersytetu, w szczególności z bliskim jej prof. Damianim i prof. Maverem. Za ich pośrednictwem nawiązała kontakt z dr. Domaradzkiem, dyrektorem Polskiego Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcącego w Rzymie, który w czerwcu 1945 r. uzyskał dla swojej szkoły włoską autoryzację i uznawalność dyplomów maturalnych. Dla Lanckorońskiej informacje o statusie tej szkoły, jak i drodze do jego osiągnięcia z poparciem zaprzyjaźnionych profesorów włoskich okazały się na tyle użyteczne, że niebawem włoskie Ministerstwo Oświaty wyraziło

³⁵ Szczegółowe informacje o działalności tej polskiej rzymskiej szkoły w rozprawie doktorskiej Ewy Włoch, op. cit., s. 30–36.

³⁶ K. Lanckorońska, *O powstaniu i organizacji studiów wyższych dla żołnierzy Drugiego Korpusu*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 92, s. 68.

zgodę na studiowanie przez Polaków na uczelniach włoskich. Wówczas we wszystkich jednostkach wojskowych 2 Korpusu odczytano rozkaz gen. Andersa o możliwości studiowania i warunkach rekrutacji, a prof. Lanckorońska z pomocą Emeryka Hutten-Czapskiego dopełniła niebawem formalności związanych z limitami i z zasadami przyjęć przez uczelnie włoskie: w Rzymie, Bolonii, Turynie, Mediolanie i we Florencji³⁷. Jednocześnie we wszystkich jednostkach wojskowych rozpoczęto proces rekrutacji kandydatów na studia, który prowadziła komisja weryfikacyjna pod przewodnictwem płk. prof. Alexandrowicza, szefa Wydziału Oświaty. Kiedy dokonano wstępnej selekcji kandydatów, pojawił się poważny problem udowodnienia posiadania dużej matury, czyli egzaminu dojrzałości, co było warunkiem podjęcia studiów. „Niewielu posiadało przedwojenne świadectwa dojrzałości. Niektórzy przedstawiali świadków”, a „świadectwa wystawiane przez gimnazja Drugiego Korpusu nie miały uprawnień państwowych”³⁸. W tej sytuacji z pomocą przyszedł dr Domaradzki, dyrektor Polskiego Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcącego w Rzymie, który powołał specjalną komisję egzaminacyjną w polsko-włoskim składzie celem weryfikacji egzaminów maturalnych. Jak pisała prof. Lanckorońska, „w komisji rzymskiej główną rolę przy «egzaminach» z polskiej strony odgrywał prof. [Henryk – J.D.] Paszkiewicz a decydującą po stronie włoskiej – prof. Damiani. Wspominam ze wzruszeniem zrozumienie sytuacji i pobłażliwość Damianiego, który mówił dobrze po polsku”³⁹. Na podstawie tych egzaminów żołnierze 2 Korpusu otrzymali odpowiednie zaświadczenie o posiadaniu matury. Podkreślić należy, że ten proces weryfikacji egzaminów dojrzałości, jak i działalność prof. Lanckorońskiej na rzecz studiów na uczelniach włoskich spotkał się z przeciwdziałaniem rzymskiej Ambasady Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie. W listopadzie 1945 r. ambasador prof. Stanisław Kot donosił do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych: „[...] podjąłem akcję... aby nie dopuścić do wpisów na uniwersytetach włoskich na podstawie fałszywych dokumentów”⁴⁰. W tej sprawie prof. Kot interweniował także u władz brytyjskich we Włoszech. Wezwana do ambasady brytyjskiej prof. Lanckorońska usłyszała: „Pani jest proszona zawiadomić generała Andersa, że żołnierze Drugiego Korpusu nie mogą być odkomenderowani na studia. Rzecz ta jest nie możliwa, ponieważ sobie tego nie życzy przybyły ambasador Polski, a władze brytyjskie chcą to życzenie uwzględnić”⁴¹. W odpowiedzi prof. Lanckorońska stwierdziła: „Przepraszam, ale nie mogę spełnić zlecenia. Nie mogę, przy mojej tak niskiej

³⁷ J. Draus, *Nauka polska na emigracji w latach 1945–1990*, w: *Historia nauki polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, t. X: 1944–1989, cz. 2: *Instytucje*, Warszawa 2015, s. 555–556.

³⁸ K. Lanckorońska, op. cit., s. 72.

³⁹ Ibidem, s. 72.

⁴⁰ E. Włoch, op. cit., s. 35.

⁴¹ K. Lanckorońska, op. cit., s. 71.

randze, zameldować się wprost do Dowódcy Korpusu, i to jeszcze w tak ważnej sprawie. Jest to wręcz niemożliwe... Czy Panowie pozwolą mi coś powiedzieć w tej sprawie zupełnie prywatnie, nie służbowo? [...] Panowie musieli otrzymać fałszywą informację. Nowy ambasador Polski Ludowej jest oczywiście dla mnie wrogiem politycznym. Fakt ten jednak nie pozwala mi na posądzenie go o takie postępowanie. Stanisław Kot jest profesorem uniwersytetu. Złożył przy doktoracie tę samą przysięgę, którą złożyłam i ja i wszyscy, którzy poświęcają życie nauce. Uniemożliwienie komukolwiek dostępu do studiów byłoby złamaniem tej przysięgi. Nigdy w to nie uwierzę⁴². Po tym spotkaniu strona brytyjska zaniechała jakichkolwiek interwencji w sprawie dostępu żołnierzy polskich do studiów wyższych. Wobec tego rząd warszawski, nie chcąc w tej kwestii ustąpić, podjął rozmowy ze stroną włoską za pośrednictwem ambasadora Włoch w Polsce Eugenia Realego. Na początku 1946 r. uzgodniono, że włoskie władze oświatowe honorować będą przedwojenne świadectwa wydane w Polsce, a także wystawione przez Polskie Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcące w Rzymie do 5 VII 1945 r., czyli do uznania przez państwa zachodnie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie. Po tej dacie dokumenty szkolne wydane przez polską szkołę w Rzymie muszą mieć akceptację polskiej ambasady⁴³. Jednocześnie strona włoska nie pozbawiła polskiej szkoły autoryzacji, uzyskanej w czerwcu 1945 r., która obowiązywać miała przez rok, co pozwoliło – przynajmniej do końca czerwca 1946 r. – na wydawanie dokumentów szkolnych akceptowanych przez uczelnie włoskie⁴⁴. Zatem nie powiódł się dyplomatyczny manewr rządu warszawskiego, mający na celu uniemożliwienie studiowania polskim żołnierzom 2 Korpusu na uczelniach włoskich. Nie pomogło też zastraszanie strony włoskiej przez wiceministra spraw zagranicznych rządu warszawskiego Zygmunta Modzelewskiego, który 6 I 1946 r. ambasadora włoskiego Realego „poprosił o powiadomienie władz włoskich o niebezpieczeństwie, jakie stanowią mogą studenci polscy w liczbie ponad tysiąc, składający się w większości z elementów reakcyjnych i ze zwolenników faszystów i mogący zakłócić porządek na wyższych uczelniach oraz stać się punktem atrakcyjnym dla faszystów włoskich”⁴⁵.

Na przełomie 1945 i 1946 r. Wydział Oświaty 2 Korpusu zakończył proces przygotowania spisów żołnierzy do podjęcia studiów oraz ich organizacji. Po akceptacji tych dokumentów przez prof. Lanckorońską wyznaczeni zostali komendanci ośrodków uniwersyteckich w Rzymie, Bolonii, Turynie, Mediolanie i we Florencji. Ich zadaniem było zorganizowanie miejsc zamieszkania i wyżywienia w czasie studiów oraz innych spraw logistycznych. Komendantem ośrodka rzymskiego został mjr Antoni Tomaszewski. W ramach tego ośrodka

⁴² Ibidem, s. 71.

⁴³ T.P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 374.

⁴⁴ E. Włoch, op. cit., s. 36.

⁴⁵ Cyt. za: T.P. Rutkowski, op. cit., s. 374.

komendantem plutonu akademickiego Pomocniczej Służby Kobiet (PSK) była ppor. Julia Masłoń. Podobnie zorganizowany został boloński ośrodek uniwersytecki. Komendantem był mjr Franciszek Ignatiuk, a akademickim plutonem ochotniczek PSK dowodziła ppor. Irena Nawrot. W pozostałych ośrodkach, gdzie nie studiowały ochotniczki PSK, funkcję komendantów pełnili: w Mediolanie – kpt. Władysław Romanowski, w Turynie – mjr Jan Wiktor Weber, we Florencji – ppłk Piotr Perucki. Inspektorem wojskowym wszystkich ośrodków uniwersyteckich był ppłk Edward Perkowicz⁴⁶.

Niezależnie od struktury wojskowej w każdym ośrodku uniwersyteckim powołano opiekunów naukowych dla każdego kierunku bądź wydziału studiów. Głównym opiekunem został ppor. prof. Henryk Paszkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, awansowany wówczas na stopień kapitana, który po wyzwoleniu oflagu Murnau wstąpił do 2 Korpusu. Nominację uzyskał po uprzedniej odmowie przyjęcia tej funkcji przez prof. Lanckorońską. Podkreślić należy, że powołanie prof. Paszkiewicza dokonało się z rekomendacji prof. Lanckorońskiej, która uważała, że prof. Paszkiewicz „stokroć lepiej się tej roli nadaje”⁴⁷. Przyjęła natomiast funkcję zastępcy prof. Paszkiewicza, jako odpowiedzialna za kontakty z uczelniami włoskimi, oraz opiekuna studentów Wydziału Humanistycznego w Rzymie. Ponadto na funkcje opiekunów powołani zostali: por. Edward Szczepanik, późniejszy profesor i ostatni premier rządu RP na obczyźnie, jako opiekun studentów prawa i ekonomii; por. Witold Saski, absolwent farmacji Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, doktor farmacji w Bolonii (1946), a po 1951 r. profesor farmacji na uniwersytetach w Montanie i Nebrasce (USA), jako opiekun studentów farmacji i medycyny; Zbigniew Łomnicki, matematyk, bratanek prof. Antoniego Łomnickiego z Politechniki Lwowskiej, rozstrzelanego przez Niemców w 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie, jako opiekun studentów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego; ppor. inż. Mirosław Kwasiborski jako opiekun studiów inżynierskich; rtm. Michał Siemiradzki, bratanek słynnego malarza Henryka Siemiradzkiego, autor obrazu *Matki Bożej Kozielskiej*, który podobnie jak płaskorzeźba *Matka Boża Kozielska*, autorstwa por. T. Zielińskiego, przemierzył cały szlak bojowy 2 Korpusu gen. Andersa (obydwa dzieła powstały w obozie w Kozielsku), jako opiekun studentów kierunków artystycznych. Niebawem funkcja ta została podzielona. Studentów muzyki i wokalistyki przejął prof. Bronisław Rutkowski, który po powstaniu warszawskim wstąpił do 2 Korpusu, ale w 1946 r. powrócił do kraju, gdzie został rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. Zastąpił go Henryk Swolkień, kompozytor, pisarz muzyczny, który po wyjściu z obozu w Lubece wstąpił do 2 Korpusu i studiował w Konserwatorium św. Cecylii w Rzymie. Studentami malarstwa

⁴⁶ K. Jaworska, *Ośrodki akademickie Drugiego Korpusu na terenie Włoch*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 92, s. 81–83; *Pomocnicza Wojskowa Służba Kobiet 2 Korpusu...*, s. 290–291.

⁴⁷ K. Lanckorońska, op. cit., s. 72.

i grafiki opiekował się prof. Marian Bohusz-Szysko, a prof. Władysław Konrad Śmigieński był opiekunem studentów architektury⁴⁸.

Po personalnym i logistycznym przygotowaniu ośrodków uniwersyteckich gen. Anders 9 II 1946 r. wydał rozkaz odkomenderowania na studia 1280 żołnierzy, w tym 506 oficerów, 669 podchorążych i szeregowych oraz 105 ochotniczek PSK. Do Rzymu skierowano 553 studentów, którzy studiowali: prawo (90 studentów), nauki humanistyczne (55), nauki matematyczno-przyrodnicze (48), ekonomię i handel (179), inżynierię (44), miernictwo (5), górnictwo (4), architekturę (60), medycynę (2), sztuki piękne (51), muzykę i wokalistykę (15). W Bolonii studiowało 316 studentów, w tym medycynę – 227, weterynarię – 32, farmację – 31, stomatologię – 8 i rolnictwo – 18. Trzecim pod względem liczebności ośrodkiem był Turyn, gdzie na miejscowej politechnice studiowało 344 studentów: na I i II – wspólny – rok uczęszczało 266 studentów, a na pozostałych latach studiowali: mechanikę (67), górnictwo (9) i hutnictwo (2). Znacznie mniej studentów umieszczono na Politechnice w Mediolanie. Tutaj na 59 studentów 35 wybrało elektrotechnikę, a 24 – chemię. We Florencji zlokalizowano 8 studentów, którzy studiowali leśnictwo⁴⁹.

Z chwilą podjęcia studiów przez polskich żołnierzy ponownie odżyła kwestia uznawalności dyplomów maturalnych. Dotyczyło to głównie Politechniki Turyńskiej i Uniwersytetu Bolońskiego. Uczelnie te jakkolwiek przyjęły wszystkich polskich studentów, to jednak spora grupa uzyskała wpisy warunkowo. Uniwersytet Boloński honorował tylko oryginalne dokumenty, które należało przedłożyć najpóźniej przed obroną pracy dyplomowej. Niebawem część bolońskich studentów – po przejściu stosownej procedury – uzyskała odpowiednie dokumenty wydane przez Polskie Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcące w Rzymie. W Turynie natomiast ok. 50 studentów rozpoczęło studia z opóźnieniem, gdyż zakwestionowano ich dyplomy maturalne. Wówczas z pomocą przyszła prof. Alma Borelli, znająca język polski, która dla grupy tej w pobliskim liceum włoskim w Gioberti zorganizowała półtoramiesięczny kurs maturalny. Po jego ukończeniu wszyscy pomyślnie złożyli egzaminy, otrzymali stosowne dokumenty i mogli kontynuować studia bez przeszkód⁵⁰.

Największym i najdynamiczniejszym polskim ośrodkiem studiów uniwersyteckich był Rzym. Tutaj polscy studenci prowadzili życie naukowe i kulturalne, szczególnie po przeniesieniu ich z dotychczasowego miejsca zakwaterowania z koszar w Cecchignola (10 km od Rzymu) do wynajętych obiektów: Collegio Leoniano delle Missioni, Collegio Irlandese i Pensione

⁴⁸ J. Draus, *Nauka polska...*, s. 556.

⁴⁹ E. Orman, „*Energiczna pedagogika*” Karoliny Lanckorońskiej. *Organizacja studiów dla żołnierzy 2. Korpusu we Włoszech w latach 1945–1947*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, z. 133, s. 115–116.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 116.

Medici w Rzymie. Stało się to możliwe dzięki pomocy ambasadora RP przy Watykanie Kazimierza Papégo, który z ogromnym pietyzmem opiekował się Polakami we Włoszech i współpracował z gen. Andersem. Wówczas Collegio Leoniano przekształcono w „Polski Dom Akademickiej Bratniej Pomocy – Rzym”. W obszernych pomieszczeniach tego „polskiego akademika” odbywały się nie tylko kursy i wykłady naukowe, ale także spotkania (m.in. z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim), wystawy czy koncerty⁵¹. Tutaj prof. Paszkiewicz zorganizował dla studentów Studium Kultury Polskiej, w którym wykładali: prof. Lanckorońska – historię sztuki polskiej, ks. prof. Meysztowicz – historię Kościoła, prof. Paszkiewicz – historię Polski, prof. Maver – literaturę polską⁵². Natomiast prof. Bohusz-Szyszko prowadził Szkołę Malarską, a także był współinicjatorem Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Niezależnych „Art-Club”, posiadającego swój salon wystawowy „Galeria Dell’Art.-Club”⁵³. Do dyspozycji studenci mieli także kawiarnię PCK, prowadzoną przez żonę ministra Józefa Becka i jej siostrę.

Pod opieką 2 Korpusu byli także studenci polscy w Libanie oraz Austrii. W roku akademickim 1945/1946 w bejruckich uczelniach: Uniwersytecie Amerykańskim (afiliowany przy Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku), jezuickim Uniwersytecie św. Józefa⁵⁴ oraz w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych studiowały 264 osoby. Jakkolwiek nad studentami stałą opiekę sprawowało Poselstwo RP w Bejrucie, to jednak w znacznej części finansowo wspierał ich gen. Anders. Jednym z absolwentów Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych był Stanisław Frenkiel – malarz i grafik, późniejszy profesor i dziekan Wydziału Szkolnictwa i Pedagogiki Artystycznej Uniwersytetu Londyńskiego (1973–1984)⁵⁵. Innym terenem wspierania polskich studentów była Austria, gdzie na obszarze zachodnich stref okupacyjnych funkcjonowała Delegatura Wydziału Oświaty 2 Korpusu pod kierownictwem por. Edwarda W. Szczerbickiego, przedwojennego inspektora szkolnego na Kresach, byłego więźnia oflagu Murnau. Opiekowała nie tylko polskim szkolnictwem, lecz także polskimi studentami studiującymi na wyższych uczelniach w Innsbrucku i Grazu⁵⁶. Pod koniec 1945 r. w Innsbrucku studiowało ok. 130 Polaków, a w Grazu – ok. 30, których opiekunem był kpt. Adam Robiński, oficer

⁵¹ *Polscy studenci-żołnierze we Włoszech 1945–1947*, oprac. R. Lewicki, Hove 1996, s. 31 i n.; E. Orman, op. cit., s. 120.

⁵² J. Draus, *Nauka polska...*, s. 557.

⁵³ J.W. Sienkiewicz, *Marian Bohusz-Szyszko. Życie i twórczość 1901–1995*, Lublin 1995, passim.

⁵⁴ Zob. J. Draus, *Polskie Seminarium Duchowne w Bejrucie 1943–1946*, w: *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, Kraków 2001, s. 135–151.

⁵⁵ Idem, *Oświata i nauka polska...*

⁵⁶ Wiedeń do 1955 r. był pod okupacją sowiecką. Tam też studiowało w 1945 r. ponad 150 polskich studentów. W Salzburgu do 1948 r. nie było polskich studentów. Później tylko pojedyncze osoby.

łącznikowy 2 Korpusu⁵⁷. W związku z tym, że studiujący Polacy nie mieli żadnych dokumentów stwierdzających posiadanie matury ani nie mogli się legitymować zeznaniami świadków, gdyż uwolnieni zostali z obozów jenieckich bądź z przymusowych robót, kwestie te uregulowano za pomocą specjalnej komisji weryfikacyjnej powołanej przez Delegaturę Wydziału Oświaty 2 Korpusu na Austrię z siedzibą w Innsbrucku. Przewodniczył jej ppłk prof. Antoni Jakubski, przedwojenny zoolog w Uniwersytecie Poznańskim, który przybył z Ankony⁵⁸. Władze uczelni austriackich – w przeciwieństwie do włoskich – honorowały dyplomy polskich liceów funkcjonujących w ramach 2 Korpusu. Szkoły takie działały w Innsbrucku i Salzburgu (w 1946 r. przeniesiona do Włoch i zlokalizowana w obozie cywilnym w Barlecie). Podkreślić należy, że w Uniwersytecie w Innsbrucku w listopadzie 1945 r. uruchomiony został lektorat języka polskiego. Po ewakuacji 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii pomoc dla polskich studentów w Austrii nie została przerwana, chociaż poważnie ograniczona. W kraju tym pozostała – aż do 1955 r. – część łączników i pracowników PCK, zatrudnionych w Displaced Persons Information Centre. Przedstawicielem polskich władz emigracyjnych na Austrię był rtm. Konstanty Bniński⁵⁹.

Ledwo polscy żołnierze studenci rozpoczęli naukę na uczelniach włoskich, władze brytyjskie podjęły decyzję o sprowadzeniu 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii, demobilizacji żołnierzy i przysposobieniu ich do życia cywilnego w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (Polish Resettlement Corps). O tym postanowieniu władz brytyjskich powiadomił swoich żołnierzy gen. Anders rozkazem z 29 V 1946 r. W konsekwencji od sierpnia do października 1946 r. drogą morską przez Neapol, częściowo lądową przez Francję i Niemcy, polskie wojsko ewakuowane zostało do Anglii⁶⁰.

Wiadomość o ewakuacji 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii zelektryzowała środowisko polskich studentów. Dlatego też dowództwo 2 Korpusu podjęło starania o maksymalne opóźnienie ich wyjazdu, aby mogli zaliczyć egzaminy przewidziane programem studiów, a wobec studentów ostatnich lat studiów o możliwość ich ukończenia. W wyniku kompromisu ok. 900 studentów opuściło Włochy ostatnimi październikowymi transportami. Wielu z nich wyjechało ostatnim transportem 31 X 1946 r. wraz z gen. Andersem. Dla ok. 180 studentów uzyskano zgodę wojskowych władz brytyjskich na ich dalsze studiowanie. Nie brakowało także przypadków samodzielnego pozostania we Włoszech (dobrowolna demobilizacja) celem kontynuacji studiów, ale także powrotu z Anglii do Włoch (ok. 105 studentów). Przykładowo Stanisław Piekut (1907–1980), absolwent filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego

⁵⁷ A. Pilch, *Studia młodzieży polskiej w Austrii 1919–1980*, Kraków 2008, s. 97.

⁵⁸ Ibidem, s. 72.

⁵⁹ J. Draus, *Nauka polska...*, s. 558.

⁶⁰ J.A. Radomski, op. cit., s. 85–88.

(1931), przedwojenny nauczyciel w Czortkowie i Kałuszu, więzień sowieckich łagrów, żołnierz 2 Korpusu, w 1947 r. powrócił z Anglii do Włoch, uzyskał doktorat na Uniwersytecie Rzymskim i został lektorem, a później profesorem slawistyki w Instituto Universitario Orientale w Neapolu. Natomiast Ryszard Kazimierz Lewański (1918–1996) nie opuścił Włoch, jako profesor slawista wykładał na uniwersytetach w Bolonii (1960–1979), Pizie (1973–1979) i Udine (1980–1990). Ponadto we Włoszech pozostali także studenci, którzy ożenili się z Włoszkami, gdyż Anglicy takich do Wielkiej Brytanii nie przyjmowali. Ogółem nadal studiowało we Włoszech ok. 400 studentów, którymi zajęła się Ambasada RP przy Watykanie, wspierając ich studia ze specjalnego funduszu gen. Andersa, będącego w dyspozycji najpierw prof. Paszkiewicza, a po jego wyjeździe do Anglii w 1947 r. – ambasadora Papéego. Jeszcze w roku akademickim 1947/1948 ze stypendiów Ambasady RP przy Watykanie korzystało 130 studentów, ale z każdym rokiem ich liczba malała. Ostatni byli żołnierze 2 Korpusu ukończyli studia prawdopodobnie w 1951 r. Zaledwie kilkunastu byłych polskich studentów pozostało we Włoszech (dziewięciu z ośrodka w Turynie). Pozostali wyemigrowali w różne strony świata⁶¹. Tylko nieliczni korzystali z pomocy finansowej ambasady rządu warszawskiego, gdyż warunkiem otrzymania stypendium był powrót do kraju komunistycznego.

Instytut im. Mikołaja Kopernika w Rzymie

Po ewakuacji 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii polscy uchodźcy cywilni przebywający wówczas na terenie Włoch, którzy odmówili powrotu do kraju, przeszli najpierw pod nadzór UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration), a od 30 VI 1947 r. IRO (International Refugee Organization), czyli Międzynarodową Organizację Uchodźców. Z myślą o polskich uchodźcach przygotowujących się do pozaeuropejskiej emigracji (Australia, Kanada, USA, Brazylia, Chile, Argentyna), a także o tych, którzy zamierzali osiedlić się we Włoszech dr Domaradzki, po likwidacji Polskiego Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcącego w Rzymie, 10 IX 1946 r. powołał Instytut im. Mikołaja Kopernika w Rzymie jako prywatną polsko-włoską placówkę oświatową z uprawnieniami włoskimi. W ramach tego Instytutu uruchomiono szkołę niższą (dyrektor: Vittoria Amoroso), gimnazjum i liceum klasyczne (dyrektor: Franco Cardinale) oraz szkołę techniczno-zawodową. Funkcję dyrektora generalnego Instytutu pełnił dr Domaradzki, a sekretarza generalnego – Henryk Sneider. Sprawami administracyjnymi zajmował się Eugeniusz Bardzki. Na czele Rady Instytutu stał prof. Celestino Barile, rektor Uniwersytetu w Camerino, doradcą naukowym był prof. Damiani,

⁶¹ K. Jaworska, op. cit., s. 87–88.

a konsultantem prawnym – adwokat Renzo Vitali. W Instytucie tym na 13 nauczycieli tylko 6 było Polakami, ale legitymującymi się włoskimi dyplomami studiów wyższych: dr Wanda Wyhowska de Andreis (absolwent UJ, doktor Uniwersytetu Rzymskiego), Józef Kołodziejczyk (absolwent Uniwersytetu Rzymskiego), Helena Nadolani (absolwent Uniwersytetu Rzymskiego), Henryk Sneider (absolwent Politechniki w Rzymie), Lidia Bruner (absolwent Uniwersytetu Rzymskiego) oraz dr Domaradzki. Kadre włoską w większości tworzyli absolwenci Wydziału Sławistycznego Uniwersytetu Rzymskiego, znający język polski. Filie tego Instytutu funkcjonowały w Bolonii, Camerino, Fabiano, Mediolanie i Neapolu. Podjęto także nieskuteczne próby uruchomienia filii w Paryżu i Lozannie. Uczniami tych szkół, a także kursów zawodowych byli nie tylko Polacy, ale także przedstawiciele innych nacji, np. Chorwaci. Ponadto Instytut organizował maturalne sesje egzaminacyjne dla tych studentów byłego już 2 Korpusu, którzy wciąż studiowali warunkowo i zalegali z dostarczeniem dokumentów maturalnych uznawanych przez władze włoskie. W lutym 1947 r. 73 studentów uzyskało włoską maturę, a wśród nich Tadeusz Słodyk, który po ukończeniu Politechniki w Mediolanie został asystentem prof. Giulia Natty, chemika, późniejszego laureata Nagrody Nobla (1963). Pomimo szlachetnej funkcji edukacyjnej Instytut im. Mikołaja Kopernika w Rzymie z powodów finansowych i lokalowych oraz zwalczania go przez ambasadę komunistycznego rządu warszawskiego pod koniec 1947 r. został zlikwidowany⁶². Jego twórca i dyrektor dr Domaradzki wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, a później do Kanady, gdzie został profesorem sławistyki w Uniwersytecie w Montrealu i założycielem Centrum Studiów Słowiańskich, którego był dyrektorem.

Profesor Lanckorońska wspominając 2 Korpus Polski i jego dowódcę gen. Andersa, napisała: „Nie myślę, by istniała w historii armia, która od pierwszej chwili swego powstania, potem w czasie przemarszu przez pół świata, wreszcie w samej akcji bojowej, organizowała i prowadziła drugą akcję, zupełnie inną [edukacyjną – J.D.]”⁶³. Niewątpliwie edukacyjna funkcja 2 Korpusu była wyrazem odpowiedzialności i troski gen. Andersa o przyszłość swoich żołnierzy w powojennej rzeczywistości. Zdawał sobie sprawę, że znaczna część żołnierzy nie powróci do kraju komunistycznego i pozostanie na emigracji. W tym aspekcie edukacja żołnierzy przybrała postać kapitału wykształcenia, jakże użytecznego w nowych cywilnych warunkach życia na obczyźnie. Podobną wartość posiadała edukacja dla tych, którzy powrócili do zniewolonego kraju. Wielu zdobyło bądź uzupełniło wykształcenie, przerwane wojną, tułaczką i cierpieniem. Stworzenie realnej możliwości edukacji dla żołnierzy 2 Korpusu było także wyrazem patriotyzmu, podziękowaniem za wysiłek bojowy. Edukacja w każdych warunkach politycznych czy społecznych,

⁶² E. Włoch, op. cit., s. 57–72.

⁶³ K. Lanckorońska, op. cit., s. 67.

w kraju czy na obczyźnie, stanowi trwały kapitał człowieka. O kapitał ten zadbał gen. Anders w miarę swoich możliwości.

W przeciwieństwie do wojennego szlaku 2 Korpusu edukacyjny front tej formacji wciąż oczekuje na monograficzne, źródłowe opracowanie. Dotychczasowa wiedza w tym zakresie opiera się przede wszystkim na lekturze wspomnieniowej uczestników i posiada fragmentaryczny charakter. Niniejszy tekst powinien być zachętą i wyzwaniem dla historyków młodszego pokolenia do większego zainteresowania się problematyką edukacyjną, a także kulturalną, dotyczącą polskich formacji zbrojnych podległych naczelnym władzom RP na emigracji.

Streszczenie

2 Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa na ziemi włoskiej przeszedł do historii zarówno w wymiarze bojowym, jak i edukacyjno-kulturalnym. Wsławił się nie tylko zdobyciem Monte Cassino i wyzwoleniem wielu włoskich miast, pozostawiając potomnym pamięć w postaci polskich cmentarzy, ale także kapitałem edukacyjnym swoich żołnierzy. Wielu z nich wojna uniemożliwiła bądź przerwała edukację. Toteż na mocy rozkazu gen. Andersa w poszczególnych jednostkach 2 Korpusu rozwinięto szkolnictwo ogólnokształcące (szkoły powszechne, gimnazja, licea), jak i zawodowe. Natomiast tym, którzy posiadali przedwojenną maturę bądź uzyskali ją w liceach przy jednostkach wojskowych, albo wojna przerwała im studia, umożliwiono studiowanie na uczelniach włoskich. Stworzenie żołnierzom realnej możliwości edukacji stanowiło wyraz patriotyzmu, a zarazem podziękowanie za wysiłek bojowy. General Anders zdawał sobie sprawę, że wykształcenie będzie trwałym kapitałem człowieka w warunkach powojennych, niezależnie od miejsca dalszej egzystencji: w kraju czy na emigracji. Ta edukacyjna karta dziejów 2 Korpusu wciąż pozostaje poza badaniami naukowymi. Podstawowym źródłem jej poznania nadal są wspomnienia nauczycieli i uczniów szkół i studiów 2 Korpusu, o czym zaświadcza niniejszy tekst.

Schools and Studies on the Italian Route of the 2nd Polish Corps

The 2nd Polish Corps, under the command of General Władysław Anders, went down in history in Italy, both in combat and in educational and cultural terms. It became famous for the conquest of Monte Cassino and the liberation of many Italian cities, leaving posterity with a memory in the form of Polish cemeteries but also of the educational capital of its soldiers. In the case of many of them, the war prevented or interrupted their education. For this reason, under the orders of General Anders, general education (primary schools, middle schools, high schools) and vocational education were developed in many units of the 2nd Corps. Those who had pre-war secondary school diplomas or obtained them in secondary schools attached to military units, or whose studies were interrupted by the war, were allowed to study in Italian universities. Creating a real possibility of education for soldiers was an expression of patriotism and, at the same time, a way of thanking soldiers for their combat effort. Gen. Anders was aware that education would be a permanent asset in the post-war conditions, regardless of their future living place: in the country or exile. This educational chapter in the history of the 2nd Corps is still beyond the scope of scholarly interest. The fundamental source of knowledge about it are the recollections of teachers and students of schools and studies of the 2nd Corps, as evidenced by this text.

Bibliografia

- Barański K., *W trzy strony świata. Szkolnictwo polskie poza granicami kraju podczas drugiej wojny światowej*, Londyn 1991.
- Czartoryski M., *Na końcu włoskiego buta*, Kraków 1986.
- Draus J., *Nauka polska na emigracji w latach 1945–1990*, w: *Historia nauki polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, t. X: 1944–1989, cz. 2: *Instytucje*, Warszawa 2015, s. 485–681.
- Draus J., *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993.
- Draus J., *Polskie Seminarium Duchowne w Bejrucie 1943–1946*, w: *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, Kraków 2001, s. 135–151.
- Działalność społeczna 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych 1945–1946. Sprawozdanie płk Kazimierza Buterlewicza*, oprac. Cz. Brzoza, A. Pilch, W. Rojek, Kraków 2006.
- Głąb Z., *Kursy Maturalne nr 2 w Matino*, w: *Nauczyciele – uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Warszawa 2007, s. 117–128.
- Głąb Z., *Szkoła techniczna w Fermo*, w: *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 120–131.
- Goławski M., *Szkolnictwo polskie na obczyźnie (1939–1969)*, w: *Kongres współczesnej nauki i kultury polskiej na obczyźnie*, Londyn 1970, s. 359–368.
- Gruszczyński W., *Szkoła Handlowo-Administracyjna w Casarano. Garść wspomnień*, w: *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 132–134.
- Henczel-Wróblewska L., *Dzieje Polaków we Włoszech*, Poznań–Kalisz 2006.
- Jaworska K., *Ośrodki akademickie Drugiego Korpusu na terenie Włoch*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 92, s. 74–89.
- Junacka Szkoła Kadetów 1942–1948*, Londyn 1972.
- Książka Pamiątkowa Szkół Młodszych Ochotniczek*, Londyn 1977.
- Kuczyński M., *Szkoła Karpacka 1943–1948. Gimnazjum i Liceum 3 Dywizji Strzelców Karpackich*, Londyn 1992.
- Lanckorońska K., *O powstaniu i organizacji studiów wyższych dla żołnierzy Drugiego Korpusu*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 92, s. 67–73.
- Małecki J., *Gimnazjum i Liceum 3 Dywizji Strzelców karpackich 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, w: *Nauczyciele – uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Warszawa 2007, s. 68–85.
- Narębski A., Szkuta A.J., *Gimnazjum i Liceum nr 1 (Alesano, Cawthorne)*, w: *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 36–48.
- Narębski W., *Szkolnictwo średnie i wojskowe 2 Korpusu Polskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2010, t. X, s. 263–279.
- Orman E., *„Energiczna pedagogika” Karoliny Lanckorońskiej. Organizacja studiów dla żołnierzy 2 Korpusu we Włoszech w latach 1945–1947*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, z. 133, s. 109–127.
- Pilch A., *Studia młodzieży polskiej w Austrii 1919–1980*, Kraków 2008.
- Polscy studenci-żołnierze we Włoszech 1945–1947*, oprac. R. Lewicki, Hove 1996.
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. II: *Kampanie na obczyźnie*, cz. 2, Londyn 1975.

- Pomocnicza Wojskowa Służba Kobiet 2 Korpusu 1941–1945*, zebrała i oprac. A. Bobińska, Warszawa 1999.
- Radomska M., *Kurs maturalny oraz Gimnazjum i Liceum dla Ochotniczek PSK 2 Korpusu 1945–1948*, w: *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, układ, oprac. i red. nauk. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 219–240.
- Radomski J.A., *Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945–1951*, Kraków 2009.
- Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991.
- Rutkowski T.P., *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000.
- Sienkiewicz J.W., *Marian Bohusz-Szyszko. Życie i twórczość 1901–1995*, Lublin 1995.
- Supruniuk A., *40 lat nieobecności. Jerzy Alexandrowicz (1886–1970)*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2010, z. 1–2, s. 317–319.
- Trzecia Dywizja Strzelców Karpaccich 1942–1987*, t. II, red. W. Maciejczyk, Londyn 1991.
- Włoch E., „Szkolnictwo polskie w Rzymie w latach 1945–2010”, Wrocław 2017 (mps rozprawy doktorskiej).
- Zaniewska T., *Państwowe Gimnazjum i Liceum w Alessano (1945–1946). Z dziejów szkolnictwa 2 Korpusu Polskiego we Włoszech*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 196–211.

Jan Draus – prof. dr hab., wykłada w Uniwersytecie Rzeszowskim oraz w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu (w latach 2001–2012 rektor). Członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej I, II i III kadencji (1999–2011, od 2016 r.). Jako historyk zajmuje się najnowszą historią polityczną, historią nauki, edukacji i wychowania oraz historią emigracji. E-mail: draus-jan@wp.pl.

Jan Draus – Prof. Dr Hab., lectures at the University of Rzeszów and the East European State Higher School in Przemyśl (rector in 2001–2012). Member of the Collegium of the Institute of National Remembrance of the 1st, 2nd and 3rd term (1999–2011, since 2016). As a historian, he deals with the latest political history, the history of science, education and upbringing, and the history of emigration. E-mail: draus-jan@wp.pl.